



na opiekę weterynaryjną dla Kofi

W 2007 roku po traumatycznym dla mnie, wtedy siedmiolatki, obozie narciarskim, mama spod kurtki wyjęła maleńką czarną kulkę. Kofi - mój tata ją nazwał - bo jest czarna jak kawa. Od tamtego czasu na dobre i na złe zyskałam kocią towarzyszkę, od lat najlepszą przyjaciółkę. Kofi aktualnie 15-latka...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/wcugv6>

